

To nie ptak

Kayah

W kolorowej sukience krząta się
Raz po raz odwraca głowę
Uśmiech śle
Mógłbyś przysiąc że
Widziałeś wczoraj skrzydła jej
Jak je chowała pod sukienkę
Lecz ona

To nie ptak czy nie widzisz?
To nie jest ptak
Ona to nie ptak
To nie jest ptak czy nie widzisz?

Kocham ciebie mówi każdy jej mały ruch
Lecz ty wśród kolorowych falban szukasz piór
Bo jesteś pewien że
Wczoraj widziałeś skrzydeł cień
Dlatego klatkę zbudowałeś
Lecz ona

To nie ptak czy nie widzisz?
To nie jest ptak
Ona to nie ptak
To nie jest ptak czy nie widzisz?

Tego dnia, gdy ciemność skradnie serce ci
Ona w oknie będzie śmiać się lecz przez łyżę
Rozpuści czarność włosów i
Zmieniona w kruka skoczy by
Za chwilę oknem tym powrócić tu
lecz jako

Rajski ptak bo tak chciałeś
Jako rajski ptak
Rajski ptak
Jako rajski ptak bo tak chciałeś!